

niemieckiej. O tym właśnie mowa w piątym rozdziale monografii.

Nazwa czwartego rozdziału mówi sama za siebie: *Studiowanie języka niemieckiego i utworów autorów niemieckich*. Chodzi tu o wymianę produkcji literackiej, w tym prac filozoficznych między Ukrainą i Niemcami głównie w XVIII w.

Monografia W. Niczyk faktycznie wykracza poza zakreśloną tematykę. Mowa tu jest nie tylko o związkach profesorów Mohylanki z reprezentantami kultury niemieckiej, lecz także wzajemnych ukraińsko-niemieckich związkach XVII–XVIII wieku. Można tu znaleźć niemało nieznanego (nawet zaskakującego poznawczo) materiału.

Po przeczytaniu tej monografii rodzi się odczucie, że jest to jakiś zarys tematu, a materiał nie jest wieloaspektowo przebadany. Zdaje sobie z tego sprawę Autorka. Jak samokrytycznie stwierdza, nie udało się jej „w pełni przebadać całe bogactwo materiału, do którego dotarła, a także dostatecznie zagłębić się w jego materii, wart jest dalszych badań w rozprawach, artykułach i monografiach” (s. 178). Tak więc prof. W. Niczyk pozostaje wierna sobie. Zakreśla ona perspektywy badań dla historyków ukraińskiej filozofii, mając nadzieję, że tematyka ta zostanie podjęta. I ja też mam taką nadzieję.

Z języka ukraińskiego przełożył  
Stanisław Jedynak

**Dorota Kielar**

## **Polska recepcja myśli Franza Rosenzweiga**

*Польское восприятие мысли Франца Розенцвейга*

Michał Bardel, *Mocna jak śmierć. Zagadnienie miłości w antropologii Franza Rosenzweiga*, Universitas, Kraków 2001, s. 113

Pomimo iż *Gwiazda Zbawienia* – dzieło życia Franza Rosenzweiga – została napisana i wydana na początku XX wieku, swego całościowego przekładu na język polski doczekała się dopiero pod koniec tegoż stulecia. Będąc na

progu XXI wieku wciąż mamy do czynienia z bardzo nielicznymi pracami, które traktują o tej, z pewnością oryginalnej i ciekawej myśli oraz o jej autorze.

Książka Michała Bardela *Mocna jak śmierć. Zagadnienie miłości*

w antropologii filozoficznej Franza Rosenzweiga stanowi niewątpliwie jedno z nielicznych dzieł komentujących wspomnianą powyżej tematykę. Sam autor, jak podkreśla, pracując nad swoją książką posługiwał się głównie trzema tomami *Gwiazdy Zbawienia*. Jednak jego rozprawa nie pretenduje do przedstawienia w sposób wyczerpujący poglądów autora *Gwiazdy Zbawienia*. Za cel M. Bardel obrał sobie ukazanie miejsca, jakie zajmuje problematyka miłości w antropologii i całej systemowej myśli Rosenzweiga, a następnie przeanalizowanie jej w korelacjach z wolnością, czasem i śmiercią. W zamiarach autora było także przedstawienie Rosenzweigowskiej filozofii miłości w powiązaniu z koncepcjami tradycyjnymi, a zwłaszcza z erotologią Platona.

M. Bardel sugeruje możliwość przeprowadzenia powyższych wywodów na dwa sposoby, wybierając drogę – jego zdaniem – bardziej czytelną i komunikatywną. Tak więc, jego metoda kolejnych przybliżeń polega na stopniowym wprowadzaniu czytelnika do problemu miłości, poprzez zawężanie tematyki i uszczegółowianie analiz.

Książkę autor podzielił na trzy części, z czego część pierwsza dotyczy metafizyki *Gwiazdy Zbawienia*, druga – jej antropologii, zaś część trzecia – erotologii Rosenzweiga. W pierwszej, jak sam przyznaje, w sposób bardzo ogólny i schematyczny potraktował systemową myśl głównego dzieła Rosenzweiga. Część

drugą poświęcił wyłącznie problematyce antropologicznej, którą w swej własnej intencji, rozwinął bardziej szczegółowo. Część trzecią – kulminacyjny moment pracy – poświęcił już tylko jednemu wątkowi filozofii człowieka, mianowicie zagadnieniu miłości i jej związku z czasem, wolnością i śmiercią.

We wstępie autor *Mocnej jak śmierć* przybliży czytelnikowi sytuację historyczno-teoretyczną, w jakiej powstało dzieło Rosenzweiga oraz ukazuje problemy z jego interpretacją, jakie mieli ówcześni czytelnicy *Gwiazdy Zbawienia*. Zastanawia się także, czy słusznie dzieło Rosenzweiga nie jest zaliczane do myśli *par excellence* filozoficznej. Autor na postawione pytanie nie odpowiada wprost. Zauważa, że cała trudność bierze się stąd, iż dzieło Rosenzweiga wyraża z filozoficznej tradycji XIX-wiecznego, metafizycznego idealizmu i przesiąknięte jest na wskroś owym idealistycznym patosem. Lecz z drugiej strony, autor *Gwiazdy Zbawienia* jawi się jako jeden z największych krytyków idealizmu, odrzucając ideę Boga osobowego na rzecz Absolutu, wszechogarniającej całości. W całej jego filozofii dominuje paradygmat myślenia hebrajskiego. Bardel zauważa, że schemat myślenia idealistycznego przeplata się u Rosenzweiga z myśleniem biblijnym, które ostatecznie bierze górę.

Na początku części pierwszej *Mocnej jak śmierć*, w krótkim rysie biograficznym, jej autor przybliży czytelnikowi postać Franza Rosenzweiga. Kreśli również stan filozofii

początku XX wieku, mianowicie stan głębokiego kryzysu myśli europejskiej, w odpowiedzi na który nowej drogi myślenia i nowej metody poszukiwało wielu myślicieli, m.in. Husserl, Heidegger, czy Bergson. F. Rosenzweig był jednym z nich. Źródłem kryzysu upatrywał on w zapomnieniu mowy, w zniekształceniu greckiego pojęcia *logosu*. Receptą na ów stan miało być „nowe myślenie” – koncepcja filozofii Rosenzweiga, którą Bardel przybliżyła w dalszej części książki. Pojęcie „nowego myślenia” proponuje autor rozjaśnić poprzez prześledzenie drogi, na której rodzi się system Rosenzweiga, tak więc zaczynając od przedświata pogaństwa, poprzez świat objawienia, aż do prawdy światła ponadświata.

Autor przedstawiając przedświat pojęcia (pogaństwa) używa niezbyt fortunnie (być może jest to nieświadoma pomyłka słowna), aczkolwiek błędnie słowa „doświadczenie” w stosunku do metaetycznego człowieka (s. 25). „Człowiek jeśli tylko **doświadczy** (podkreślenie – D. K.) go »poza« systemem, jako całość nie zaś jako część, staje się metaetyczny”. Owszem, w „nowym myśleniu” Rosenzweiga możemy doświadczyć człowieka, ale człowieka etycznego, człowieka pojmowanego jako jedną z trzech części Wszystkiego. Natomiast metaetyczny człowiek w myśli Rosenzweiga jest poza zasięgiem doświadczenia. Uchwycenie zarówno metaetycznego człowieka i metafizycznego Boga oraz metalogicznego świata jest możliwe dopiero w momencie refleksji nad samym doświad-

zeniem, a więc w czymś w rodzaju meta-doświadczenia. Zresztą dalej, już sam Bardel, w stosunku do metafizycznego Boga używa pojęcia „przed – doświadczenie” (a nie jak w stosunku do metaetycznego człowieka – słowa „doświadczenie”).

W dalszej części autor ukazuje dwie drogi wynurzenia się z idealistycznej jedności Wszystkiego – Boga, człowieka i świata. Dokonuje się to poprzez „afirmację nie – nicości” i „negację nicości”, które ostatecznie łączą się za pomocą spójnika „i”. Następnie autor opisuje trzy typy relacji, jakie zachodzą między trzema elementarnymi faktycznościami, tj. między Bogiem, człowiekiem i światem. A są to: relacja stworzenia, objawienia i zbawienia.

W drugiej części swojej książki Bardel przechodzi do rozważań antropologicznych, które snuje również w pryzmacie triady przedświat – świat – ponadświat. Początkowo przedstawia samotną, milczącą i metaetyczną Sobość wcieloną w postać bohatera tragedii antycznej, następnie zwraca się ku duszy ludzkiej otwartej na dialog tylko z Bogiem, a ukrytej pod postacią mistyka, by dojść do tejsze samej duszy, ale skierowanej już ku światu, a której symbolem jest postać świętego.

Na zakończenie tej części książki autor poszukuje w antropologii Rosenzweiga śladów myśli hebrajskiej, motywów specyficznych żydowskiemu myśleniu biblijnemu tak różnemu od myśli greckiej. Łącznie znajduje cztery takie ślady. Są to:

- podporządkowanie dialektyki człowieka dialektyce religii;
- bezpośredniość relacji Bóg – człowiek, która to relacja jest główną zasadą dialektyki antropologicznej;
- specyficzna droga dialektycznej konstrukcji człowieka podążająca od jedności ku zwielokrotnieniu [u starożytnych Greków pierwszy był „chaos” (wielość), potem zaś „kosmos” (jedność)];
- indywidualny charakter miłości (jednostki do jednostki).

W części trzeciej swojej książki dochodzi Bardel do sedna rozważań, mianowicie do problemu miłości w filozofii Rosenzweiga. Miłość, jak podkreśla, uznać musimy za jedną z pierwszych i najważniejszych zasad metafizycznych. Zaś analizuje ją poprzez:

- pryzmat czasu, gdzie przybiera ona postać miłości Boga do człowieka i człowieka do Boga;
- pryzmat wolności, gdzie mamy do czynienia z miłością człowieka do swego bliźniego oraz gdzie następuje rozróżnienie czynu miłości od czynu celowego;
- pryzmat śmierci, gdzie śmierć stanowi determinant miłości, a miłość determinant śmierci.

Pod koniec ostatniej części mamy dopiero do czynienia z pewnym nowatorskim wątkiem, jaki stanowi próba odnalezienia w filozoficznej myśli Rosenzweiga inspiracji platońskich. Autor doszukuje się czterech głównych podobieństw.

- Ukochana (u Rosenzweiga) odpo-

wiada relacja Miłośnik – Oblubieniec (u Platona). Brak tu w obu przypadkach identyczności w miłości dwóch osób, tzn. zarówno Oblubieniec u Rosenzweiga jak i Miłośnik u Platona obdarzają miłością odpowiednio Ukochaną i Oblubienca. Ci z kolei, będąc wybrańcami, przyjmują ofiarowaną im miłość. Upraszczając można tu mówić o pewnej dynamice jednego i bierności drugiego podmiotu miłości.

Po drugie: w obu koncepcjach mamy do czynienia z poczuciem wstydu. U Rosenzweiga Ukochana (lub Dusza) wstydzi się czasu bez miłości przed Oblubieńcem (Bogiem), a u Platona Miłośnik najbardziej wstydzi się jakiegoś postępuku nieprawego w obecności Oblubienca (gdy ten go widzi).

Po trzecie: istnieje wspólny motyw zapładniania jako pierwiastka wiekuistego zarówno u Rosenzweiga jak i Platona. U Rosenzweiga jest to wyjście na świat w misji zbawczej, a u Platona zapładnianie i tworzenie w pięknie (prokreacja). U obu myślicieli są one warunkami wieczności i nieskończoności.

Po czwarte: w obu koncepcjach miłość jest dążeniem do jedności, całości.

Jednak, jak sam autor zauważa, powyższe analogie nie czynią z Rosenzweiga platonika, niemniej jednak wskazują na pewne zakorzenienia wątków platońskich w filozofii miłości autora *Gwiazdy Zbawienia*.

Podsumowując: autor w poszczególnych częściach książki wywiązuje

się z zadań i celów, jakie wyznaczył sobie we wstępie. Jednak głównemu problemowi swoich rozważań, tj. miłości poświęca zaledwie trzecią część swojej pracy. Za pewien mankament tej książeczki uznałabym zbyt wierne zachowanie konsekwencji terminologicznych. Autor *Mocnej jak śmierć* pisze językiem Rosenzweiga, zachowując także jego styl literacki, poza który nawet nie stara się wyjść. Niemniej jednak, uwzględniając nowatorską i specyficzną terminologię autora *Gwiazdy Zbawienia* o charakterystycznym zabarwieniu, można ów zarzut złagodzić i nie brać powyższego autorowi za złe, aczkolwiek autentycznie zainteresowanych powyższą tematyką jak i zgłębianiem koncepcji

filozofii Rosenzweiga odesłałabym raczej do źródeł, czyli do *Gwiazdy Zbawienia*. Autor *Mocnej jak śmierć*, pisząc o koncepcji miłości Rosenzweiga, nie wnosi żadnych nowych refleksji na tenże temat i ogranicza się tylko do wyliczenia kilku wątków platońskich obecnych w owej myśli oraz do krótkiej powtórki koncepcji miłości Platona. Zaś koncepcję filozofii Rosenzweiga przedstawia Bardel w sposób niewiele jaśniejszy niż sam jej twórca. To wszystko składa się na to, że książka M. Bardela *Mocna jak śmierć* nie wiele wnosi do – i tak skąpej w polskiej literaturze – dyskusji nad prekursorem filozofii dialogu i spotkania.

## Анна Конева

### Во-ображение мира\*

#### *Wyobrażenia świata*

Чураковой Н. А., *От сознания к языку (онтологические основания религиозной картины мира)*, Самара 1998, 288 с.

Книга Н. А. Чураковой (доктор философских наук, проректор по научной работе Муниципального Университета Наяновой, г. Самара) посвящена исследованию

онтологических констант сознания и таинственному образованию – религиозной картине мира, структурированной сложной системой отношений человеческого сознания, воображения и осмысления, питаемых религиозным чувством. Сам облик книги вводит читателя в мир чудовищ

\* При поддержке гранта RSS of the Open Society Support Foundation № 1098/1999.